



**You have downloaded a document from  
RE-BUS  
repository of the University of Silesia in Katowice**

**Title:** Zalecenia staropolskich edycji przekładów Księgi Psalmów

**Author:** : Mariola Jarczykowa

**Citation style:** Jarczykowa Mariola. (2015). Zalecenia staropolskich edycji przekładów Księgi Psalmów. W: M. Jarczykowa, B. Mazurkova, M. Marcinkowska-Malara (red.), "Wypowiedzi zalecające w książce dawnej i współczesnej" (S. 47-69). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Mariola Jarczykowa  
Uniwersytet Śląski w Katowicach

## Zalecenia staropolskich edycji przekładów Księgi Psalmów

W XVI i XVII wieku wśród wielu polskich tłumaczeń Biblii największą popularnością cieszyła się Księga Psalmów<sup>1</sup>. Wynikało to z zapotrzebowania na modlitewniki, szczególnie dla kobiet, a także z wykorzystywania psalmów w liturgii pogrzebowej, pokutnej i w oficjum brewiarzowym<sup>2</sup>. Jak zauważa Katarzyna Meller:

Psalterz był także inspiracją renesansowych twórców poezji religijnej, podsuwał model liryki religijnej i wyrażał wywodzoną z Biblii i utwierdzoną Biblią duchową formę religijności<sup>3</sup>.

Polscy tłumacze „żołtarza” podchodzili do swej pracy przekładowej w różnorodny sposób:

byli wśród nich i teologowie wywodzący z psalmów swoje tezy, i wyrobnicy pióra szukający w starotestamentowej księdze tekstów użytko-

---

<sup>1</sup> W latach 1532–1641 ukazało się w Polsce dwanaście przekładów Księgi Psalmów w sześćdziesięciu pięciu edycjach. Zestawienie wydań zob. R. PIETKIEWICZ: *Pismo Święte w języku polskim w latach 1518–1638. Sytuacja wyznaniowa w Polsce a rozwój edytorstwa biblijnego*. Uniwersytet Wrocławski. Wrocław 2002, s. XV–XXI (praca doktorska). Z uwagi na obfitość materiału w artykule uwzględnione są wybrane edycje staropolskich przekładów całego psalterza, z całkowitym pominięciem wydań cząstkowych.

<sup>2</sup> Zob. R. PIETKIEWICZ: „Żołtarz proroka Dawida” w przekładzie Walentego Wróbla. *Studium bibliograficzno-bibliologiczne*. W: *Ex Oriente lux. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Antoniego Troniny w 65. rocznicę urodzin*. Red. W. CHROSTOWSKI. Warszawa 2010, s. 379.

<sup>3</sup> K. MELLER: *Wprowadzenie*. W: P. MILEJEWSKI: *Psalmy Dawidowe na modlitwy chrześcijańskie przełożone. Przydana jest k temu Rozmowa o modlitwie i Modlitwy ludzi świętych z Biblijej wybrane*. Wprowadzenie i oprac. K. MELLER. Lublin 2014, s. 6.

wych dla wspólnoty wiernych, i filologowie uznający za swe zadanie dotarcie do poprawnej formy tekstu, i artyści naśladujący Dawida jako prawodawcę liryki religijnej<sup>4</sup>.

W kolejnych edycjach psalterza, które wychodziły z polskich oficyn wydawniczych, odwołania do tych ról „przekładaczy” znalazły swój wyraz między innymi w elementach literackiej ramy wydawniczej. Wobec dużej konkurencyjności tłumaczeń „żołtarza” poszczególne publikacje poprzedzano też różnorodnymi tekstami zalecającymi: ujętymi prozą lub wierszem, skierowanymi do konkretnych adresatów i do potencjalnych odbiorców. Wykorzystywano te części delimitacyjne do zachwalania pracy tłumaczy i sponsorów wydania, a w okresie reformacji – również do polemik religijnych. Autorami dedykacji, przedmów i wierszy zalecających byli translatorzy, drukarze oraz inne osoby zainteresowane popularyzacją, a także sprzedają tych edycji.

Jednym z polskich tłumaczy psalterza w XVI wieku był Walenty Wróbel, który podjął się tej pracy na zamówienie wojewodziny poznańskiej Katarzyny z Szamotuł. Wspomnił o tym wydawca „żołtarza” Andrzej Glaber z Kobyliny w liście dedykacyjnym, który skierował do Piotra Kmity<sup>5</sup>. W epistolarnej wypowiedzi powoływał się na rodzinne tradycje promowania przekładu i podkreślał rolę odpowiedniego przypisania dla popularyzacji książki. Według autora listu, przemyślana dedykacja ma duże znaczenie zalecające – nadaje dziełu powagi i chroni je przed krytyką:

Gdzież ja więc jałem sobie rozmyślać, komu by ta praca moja słusznie miała być przypisana, zwłaszcza gdyż ten dawny a już wzięty obyczaj jest ludziem znamienitym takowe księgi przypisować, za których **zaleceniem** mogłyby ony być poważniejsze, a od przygany próżniejsze.

A. Glaber: *Oświeconemu Panu, Panu Piotrowi Kmicie...*, k. A<sub>2</sub>r–A<sub>2</sub>v

Oprócz pochwały adresata dedykacji, w przypisaniu zawarte są także uwagi na temat przydatności publikacji dla następujących odbiorców:

Naprzód pannam zakonnym, które w obrzędzie kościelnym żołtarz śpiewając, słowa swoje stąd będą umiały wyrozumieć. Takież i innym

<sup>4</sup> J.S. GRUCHAŁA: *Między filologią a stylistyką praktyczną. Psalm 67 w przekładzie Jakuba Lubelczyka i jego recepcja w XVI–XVII wieku*. W: IDEM: „*Psalmy, hymny, pieśni pełne ducha*”. *Studia o staropolskich tekstach religijnych*. Kraków 2013, s. 49.

<sup>5</sup> A. GLABER: *Oświeconemu Panu, Panu Piotrowi Kmicie, grabi z Wiśnicza a na Sobniu dziedzicowi, wojewodzie i staroście obiecnemu krakowskiemu, marszałkowi nawyższemu Korony Polskiej, spiskiemu, przemyskiemu, kolskiemu etc. staroście, Panu mnie Miłościwemu*. W: *Żołtarz Dawidów*. Przez mistrza W. WRÓBLA z Poznania na rzecz polską wyłożony. Cracoviae 1539, k. A<sub>2</sub>r–A<sub>5</sub>v. Wszystkie podkreślenia – M.J.

ludziem bogomyślnym, którzy tu rozliczne a gruntowne modlitwy ku swemu nabożeństwu najdą. A zwłaszcza to będzie pożytecznie kapłanom prostym, a w Piśmie ś. mało uczonym, gdyż stąd wyrozumieją k czemu się ściąga prorocstwo Dawidowo, bowiem ku Panu Chrystusowi.

A. Glaber: *Oświeconemu Panu, Panu Piotrowi Kmicie...*, k. A<sub>3</sub>v

Andrzej Glaber zastrzegał, że przekład Wróbla nie jest „wyłożon dla ludzi uczonych, a w Piśmie ś. biegłych” (k. A<sub>4</sub>r). Pochwalił też tłumacza:

Przeto mądrze uczynił ten uczony a dobry człowiek m[istrz] Walenty, który bacząc sposób płci panieńskiej i też jej rozumu, opuściwszy insze dworne a głębokie wykłady, telko tego się jał, w którym zależy bogomyślność i pobudzenie ku nabożeństwu.

A. Glaber: *Oświeconemu Panu, Panu Piotrowi Kmicie...*, k. A<sub>4</sub>r

Edycja, która ukazała się w okresie reformacji, została poprzedzona wnikliwą lekturą tłumaczenia przez „doktory Pisma Świętego nauki krakowskiej” (k. A<sub>4</sub>v), co miało szczególne znaczenie jako ochrona przed zagrożeniem, jakim był „jadowity pożar”, „o którym u sąsiadów naszych słuchamy” (k. A<sub>5</sub>r). Potwierdzeniu prawowierności tłumaczenia służyło także, zredagowane w języku łacińskim, krótkie przypisanie dla kolegiatów teologów krakowskich<sup>6</sup>. Jak zauważyła Paulina Buchwald-Pelcowa:

Glaber przy okazji niejako pochwała [...] cenzurę, dotyczącą zresztą nie tylko druku, ale i sprzedaży sprowadzanych ksiąg<sup>7</sup>.

Duży walor zalecający miała pochlebna charakterystyka tłumacza, podkreślanie jego wierności katolicyzmowi, co służyło przekonaniu czytelników, że otrzymują książkę zgodną z zasadami Kościoła rzymskiego, inną niż przekłady protestanckie:

Gdyż tedy ten człowiek tak był dobry, a jest pospolita przypowieść, iż dobry ptak dobrze śpiewa. Nie trzeba się nikomu o to starać, aby ten jego wykład *Żółtarza* miał być w czym podejrzany, tak jako się tego wiele najdzie tych czasów w księgach nowych, zwłaszcza w piśmie niemieckim.

A. Glaber: *Oświeconemu Panu, Panu Piotrowi Kmicie...*, k. A<sub>4</sub>v

<sup>6</sup> Zob. A. BRÜCKNER: *Psalterze polskie do połowy XVI wieku*. Kraków 1902, s. 69.

<sup>7</sup> P. BUCHWALD-PELCOWA: *Nad psalmami i psalterzami polskimi XVI wieku*. W: *Nurt religijny w literaturze polskiego średniowiecza i renesansu*. Red. S. NIEZNAŃSKI, J. PELC. Lublin 1994, s. 251.

*Żołtarz Dawidów* w XVI wieku ukazał się drukiem ośmiokrotnie<sup>8</sup>, co może świadczyć o jego dużej popularności. Hieronim Wietor zadedykował swoją edycję Jadwidze Bonarowej z Kościelca<sup>9</sup>, która miała chronić księgę przed krytyką, dać innym czytelnikom przykład dobrego przyjęcia dzieła, a drukarza zachęcić do dalszej pracy:

Raczeż dlatego, Wielmożna Pani, tę moją pracę łaskawie ode mnie, służy WPM przyjąć, a od nienawistnych ludzi bronić, łaskawe abowiem przyjęcie od WPM tego *Żołtarza* insze barzo pobudzi ku jego czytaniu, mnie też ku inszym księgom polskim.

H. Wietor: *Wielmożnej Paniej Jadwidze Bonarowej z Kościelca...*, k. [2]v

Późniejszym wydawcą *Żołtarza Dawidowego* był Mikołaj Szarfenberg, który w liście dedykacyjnym<sup>10</sup> tak uzasadniał wznowienie przekładu Wróbla:

Przetom on na uprzejme żądanie wiele bogobojnych i pobożnych ludzi, nie litując nakładu, dałem po wtóre z wykładem obfitszym wydrukować, aby tak nie tylko ludzie uczeni, którzy pismo łacińskie rozumieją, ale też i prostaczkowie językiem swym własnym on czytali i uczyli się.

M. Szarfenberg: *Wielmożnemu Panu Stanisławowi Barzemu...*, k. A<sub>3</sub>r

Mikołaj Szarfenberg, podobnie jak Andrzej Glaber, wskazał konkretny adres czytelniczy publikacji, czyli odbiorców mniej wykształconych, nieznających łaciny. Drukarz zadedykował swoją edycję siostrzeńcowi nieżyjącego już Piotra Kmity – staroście śniatyńskiemu, sekretarzowi królewskiemu Stanisławowi Barzemu. W epistolarnym tekście podkreślił świadomy wybór adresata:

Przez to i ja nie chciałem żadnemu inemu tych świętego króla książek, jedno WM swemu Miłościwemu Panu **zalecić** jako własnemu siostrzeńcowi onego zanego Kmity, senatora polskiego, którego obraz WaszaM na osobie swej z wielką u ludzi powagą nosić raczysz [...]. Aby tedy ludziem tak potrzebne książki były wdzięczniejsze, WM ony **pilno**

<sup>8</sup> Zob. R. PIETKIEWICZ: „*Żołtarz proroka Dawida*”..., s. 396–398.

<sup>9</sup> H. WIETOR: *Wielmożnej Paniej Jadwidze Bonarowej z Kościelca, kastelanowej bierzeńskiej, żupniczce ziemie polskiej, burgrabinej nawyższej krakowskiej*. W: *Psalterium Davidis. Żołtarz Dawidów*. Przez mistrza W. WRÓBLA z Poznania polską mową wyłożony. Teraz z większą pilnością pismem łacińskim i polskim wydrukowany, k temu też jest registr przydany, przez który łatwo może być każdy psalm naleziony. Kraków 1540, k. [2].

<sup>10</sup> M. SZARFENBERG: *Wielmożnemu Panu Stanisławowi Barzemu z Błózwie, dziedzicowi na Wiśniczu, sekretarzowi Króla Jego Miłości, staroście śniatyńskiemu etc., Panu mnie wielce Miłościwemu*. W: *Żołtarz Dawidów*. Przez mistrza W. WRÓBLA, niekiedy kaznodzieję poznańskiego, na rzecz polską wyłożony. Kraków 1567, k. A<sub>2</sub>r–A<sub>4</sub>r.

**zalecam** i pod imieniem Waszej Miłości, mego Miłościwego Pana po wtóre na świat wypuszczam.

M. Szarfenberg: *Wielmożnemu Panu Stanisławowi Barzemu...*, k. A<sub>3</sub>v–A<sub>4</sub>r

W kolejnych edycjach *Żołtarza Dawidowego* pochwały edycji również formułowane były w listach dedykacyjnych, które nie tylko pozytywnie oceniały pracę Walentego Wróbla, lecz także wskazywały grupy potencjalnych odbiorców tego dzieła i zapewniały o ortodoksyjnym charakterze przekładu.

O recepcji innego tłumaczenia Księgi Psalmów z XVI wieku dowiadujemy się ze wzmianki w *Żywocie i sprawach pościwego ślalcica polskiego Mikołaja Reja z Nagłowic...*: „Przełożył też Psalterz Dawidów i z modlitwami, który też barzo radzi ludzie i czytali, i śpiewali”<sup>11</sup>. Przekład Mikołaja Reja<sup>12</sup> nie nosił jeszcze znamion późniejszego wyznania pisarza. Jak zauważa Anna Kochan:

Psalterz Reja jest nieco niespójny teologicznie i dogmatycznie. Występują więc zarówno modlitwy typowo ewangelickie [...], jak i katolickie. Inna rzecz, że psalterz ofiarowany katolickiemu monarsze nie mógł zawierać treści jawnie reformacyjnych<sup>13</sup>.

Adresowany do Zygmunta Starego list dedykacyjny nie zawierał żadnych form zalecania ujętego prozą przekładu. Tekst koncentrował się bowiem na pochwale polskiego monarchy zestawianego z królem Dawidem. Do czytelników Rej skierował natomiast wierszowane zalecenie<sup>14</sup>, w którym tak zachwalał biblijnego autora:

Ale ze wszech, co ich czci[e]my,  
Snadź Dawida znajdujemy,  
Iż przezeń najwięcej zjawił,  
Co gdy świętym bóstwem sprawił.

M. Rej: *Ku temu, co by miał wolą czyść ty książki*, s. 4\*

<sup>11</sup> *Żywot i sprawy pościwego ślalcica polskiego Mikołaja Reja z Nagłowic, który był za sławnych królów polskich, Zygmunta Wielkiego, pierwszego tym imieniem króla polskiego, a po tym za Zygmunta Augusta, syna jego, także wielkiego a sławnego króla polskiego; który napisał Andrzej Trzeciecki, jego dobry towarzysz, który wiedział wszytki sprawy jego*. W: M. REJ: *Wybór pism*. Oprac. A. KOCHAN. Wrocław 2006, s. 515.

<sup>12</sup> Na temat autorstwa Mikołaja Reja w odniesieniu do przekładu *Psalterza Dawidowego*... wypowiadali się między innymi: Tadeusz WITCZAK: *Studia nad twórczością Mikołaja Reja*. Warszawa–Poznań 1975, s. 53–90; Janusz Tadeusz MACIUSZKO: *Mikołaj Rej. Zapomniany teolog ewangelicki z XVI w.* Warszawa 2002, s. 157–238; Mirosława HANUSIEWICZ: *Mikołaja Reja lektura psalmów*. W: *Mikołaj Rej w pięćsetlecie urodzin. Studia literaturoznawcze*. Red. J. SOKOLSKI, M. CIEŃSKI, A. KOCHAN. Wrocław 2007, s. 85–87.

<sup>13</sup> A. KOCHAN: *Wstęp*. W: M. REJ: *Wybór pism...*, s. LXXVIII.

<sup>14</sup> M. REJ: *Ku temu, co by miał wolą czyść ty książki*. W: IDEM: *Psalterz Dawidów*. Wyd. S. PTASZYCKI. Petersburg 1901, s. 3\*–4\*.



Zalecenie to dobrze korespondowało z długim tytułem, w którym na pierwszym miejscu podkreślono, że *Psalterz Dawidów* stanowi, przypomnijmy, prawdziwy *fundament wszytkiego pisma krześcijańskiego*. Na karcie tytułowej znalazły się również informacje dla „uczciwych czcicieli” o rejestrze psalmów zamieszczonym na końcu edycji, a także o dodanych modlitwach i argumentach, ułatwiających zrozumienie poszczególnych tekstów. Jak słusznie zauważył Janusz Gruchała, owe dodatki uczyniły z tego dzieła „książkę użyteczną; służyć mogła do refleksji teologicznej oraz do modlitwy poszerzonej o wątki aktualne”<sup>15</sup>.

Podobne informacje zostały podane na czele przekładu, który sporządził Jakub Lubelczyk, a wydał Maciej Wirzbięta w 1558 roku: *Psalterz Dawida, onego świętego, a wiecznej pamięci godnego króla i proroka, teraz nowo na piosneczki po polsku przełożony, a według żydowskiego rozdziału na pięcioro ksiąg rozdzielony*. Tłumaczenie to było prawdopodobnie inspirowane przez Mikołaja z Nagłowic, gdyż, jak stwierdza Katarzyna Meller:

Zbieżność dat ukazania się jego [Jakuba Lubelczyka – M.J.] *Psalterza* i pobytu u Reja jest oczywista. Przynajmniej jakąś część pracy wykonał tłumacz na dworze patrona, naturalnie nie bez jego wiedzy, rady i wpływu, a może i nie bez przyczynienia się do edycji u Wirzbięty, stałego impresora Okszyca<sup>16</sup>.

Pierwszy wierszowany przekład starotestamentowej księgi zawierał wyraźne cechy konfesji protestanckiej<sup>17</sup>, był też adresowany przede wszystkim do środowiska ewangelickiego. Tłumacz przypisał swoją pracę wojewodzie brzeskiemu Łukaszowi Górcie<sup>18</sup>, sprzymierzeńcowi ruchu reformacyjnego, wyrażając nadzieję, że pomoże to w zaleceniu psalterza innym odbiorcom:

Bo rozumiem temu, Wielmożny a Miłościwy Panie, iż praca a pisanie moje, gdy będzie od WW wdzięcznie przyjęte, a potym też z rąk WW

<sup>15</sup> J.S. GRUCHAŁA: *Między filologią a stylistyką praktyczną...*, s. 27.

<sup>16</sup> K. MELLER: *Jakuba Lubelczyka „Psalterz Dawida” z 1558 roku. Studium filologiczne*. Poznań 1992, s. 24.

<sup>17</sup> Zob. *ibidem*, s. 107.

<sup>18</sup> JAKUB LUBELCZYK: *Jaśnie Wielmożnemu Panu, Panu Łukaszowi grabi z Górki, wojewodzie brzeskiemu, staroście buskiemu i łopaczynskiemu etc., Panu swemu Miłościwemu, mały i mało znajomy słuźebnik służby swoje zaleca i ofiaruje*. W: *Psalterz Dawida, onego świętego, a wiecznej pamięci godnego króla i proroka, teraz nowo na piosneczki po polsku przełożony, a według żydowskiego rozdziału na pięcioro ksiąg rozdzielony*. A dla lepszego zrozumienia są przydane argumenta i annotacyje, to jest króciuchne wypisanie, iżby wiedzieli ci, co go używać będą, co który psalm w sobie zamyka. Też dla łączniejszego znalezienia rejestr psalmów na końcu jest przydany. Kraków 1558, k. A<sub>2</sub>r–A<sub>2</sub>v.

między ine ludzi podane, iż to u wszystkich stanów tym też wdzięczniejsza rzecz będzie.

Jakub Lubelczyk: *Jaśnie Wielmożnemu... Łukaszowi grabi z Górki...*, k. A<sub>2</sub>r

Oprócz dedykacji Jakub Lubelczyk zamieścił także na czele druku tekst za-tytułowany *Ku każdemu krześcijańskiemu człowieku, a bratu w Panu Krystusie krótka przedmowa*. W tej wstępnej wypowiedzi przedstawił trudną sytuację Kościoła zagrożonego upadkiem<sup>19</sup>. Jako wzorzec postępowania w ciężkich czasach wskazywał króla Dawida i zalecał jego „święte piosneczki”:

Otóż tu masz, mój miły a krześcijański bracie, ony wdzięczne a święte piosneczki tego tak sławnego króla a proroka świętego, którymi się snadnie ucieśzyć możesz w każdym niebezpieczeństwie twym i w każdej trudności, która by na cię przypadła, tak z strony dusze, i z strony ciała.

Jakub Lubelczyk: *Ku każdemu krześcijańskiemu człowieku...*, k. [A<sub>5</sub>]v

Swoją przedmowę tłumacz dopełnił wierszem *Ku temu, co będzie używał Psalterza tego*<sup>20</sup>. Projektował w nim szerokie kręgi odbiorców swojej pracy, zwracając się do czytelników w sposób następujący: „A zwłaszcza ty, któryś jest stanu poważnego, / Ty też w bracie mnie równy, w stanie uniżony” (k. [A<sub>6</sub>]v). Katarzyna Meller wszystkie składniki obudowujące przekład Jakuba Lubelczyka nazwała komentarzem, zaliczając do niego objaśnienia poszczególnych psalmów, przegląd treści, a także przedmowę i wiersze zalecające<sup>21</sup>. Można zgodzić się z tezą badaczki, że wskazane elementy edycji „są przewodnikami po zawłościach znaczeń psalterza”<sup>22</sup>. Jednak elementy delimitacyjne pełniły w książce nie tylko funkcję komentarza, miały bowiem również znaczenie reklamowe i propagandowe, został w nich między innymi wykreowany wyrazisty portret tłumacza. W *Ostatecznej namowie ku krześcijańskiemu bratu* Jakub Lubelczyk nazwał siebie prostakiem, usprawiedliwiając się, że być może lepszym „przekładaczem” byłby „mądry żak”:

Ale ten, co się kędyś za dworem tak tłucze,  
Nie tak snadne może mieć do nauki klucze.  
Lecz, iż nie dla uczonych uczyniona ta rzecz,  
A tak między prostaczki już jej wolno iść precz<sup>23</sup>.

Jakub Lubelczyk: *Ostateczna namowa ku krześcijańskiemu bratu*, w. 11–14

<sup>19</sup> IDEM: *Ku każdemu krześcijańskiemu człowieku, a bratu w Panu Krystusie krótka przedmowa*. W: *Psalterz Dawida, onego świętego...*, k. A<sub>3</sub>r–[A<sub>6</sub>]r.

<sup>20</sup> IDEM: *Ku temu, co będzie używał Psalterza tego*. W: *Psalterz Dawida, onego świętego...*, k. [A<sub>6</sub>].

<sup>21</sup> K. MELLER: *Jakuba Lubelczyka „Psalterz Dawida”...*, s. 121.

<sup>22</sup> Ibidem.

<sup>23</sup> JAKUB LUBELCZYK: *Ostateczna namowa ku krześcijańskiemu bratu*. W: *Psalterz Dawida, onego świętego...*, k. gg.v.



Psalterz został starannie wydany u Macieja Wirzbięty, według oceny Pauliny Buchwald-Pelcovej: „Była to rzeczywiście książka piękna, okazała, a zarazem bardzo użyteczna. A jednak nie doczekała się wznowienia”<sup>24</sup>.

Wierszowana translacja Jakuba Lubelczyka powstawała równocześnie z pracą nad *Biblią brzeską*<sup>25</sup>. Księga Psalmów wyodrębniona z tłumaczenia, któremu patronował Mikołaj Radziwiłł Czarny, ukazała się w rok po opublikowaniu polskiego przekładu Pisma Świętego w Brześciu, w 1563 roku. W dedykacji skierowanej do królowny Anny Jagiellonki<sup>26</sup> wojewoda wileński wskazał na powiązanie ofiarowanej jej książki z translacją Starego i Nowego Testamentu:

A iż ten ratunek z czytania pism świętych narychlej Wasza KM mieć możesz, tedy ja, który Waszej KM od Pana Boga wszytkiego dobra życzę, zabiegając staraniem swym, ile zmożę, zafrasowaniu Waszej KM, kazałem z Biblij nowo po polsku pod imieniem Jego KM u mnie przełożonej na mały sekstern ty święte pienia, psalmy króla Dawida wydrukować [...].

M. Radziwiłł: *Jaśnie a Wysoce Oświeconej Pannie...*, k. 3r

Przypisanie ma bardzo osobisty charakter, patron różnowierców litewskich przekonywał królownę, że lektura psalterza pomoże jej pokonać smutek i uspokoić myśli zajęte troską o losy najbliższej rodziny<sup>27</sup>. Mikołaj Radziwiłł pocieszał Annę, wskazując na konsolacyjną rolę Biblii:

Raczzę tedy, Wasza KM, przeczytając Zakon Boży, tak Pierwszy, jako i Nowy Testament [...], wszytko woli, sprawie, a przeżrzeniu Bożemu podając, a Pan Bóg [...] otrze oczy, rozraduje Duchem swym Świętym serce Waszej KM i myśli przeciwne uspokoi, a wytrwanie da [...].

M. Radziwiłł: *Jaśnie a Wysoce Oświeconej Pannie...*, k. 3v

<sup>24</sup> P. BUCHWALD-PELCOWA: *Nad psalmami i psalterzami polskimi...*, s. 254.

<sup>25</sup> K. MELLER: *Jakuba Lubelczyka „Psalterz Dawida”...*, s. 26.

<sup>26</sup> M. RADZIWIŁŁ: *Jaśnie a Wysoce Oświeconej Pannie, Pannie Annie, z Bożej łaski królownej polskiej*. W: *Księgi Psalmów, abo pieśni Dawidowych, które pospolicie zowią psalterz*. Brześć 1564, k. 2r–[4]r.

<sup>27</sup> Anna Jagiellonka w tym czasie dowiadywała się z listów o uwięzieniu siostry Katarzyny i jej męża Jana przez króla Eryka XIV, a także o problemach z odzyskaniem spadku po królowej Bonie, którego część miała zostać wypłacona jej i siostrze. Zob. J. PIROŻYŃSKI: *Księżna brunszwicka Zofia Jagiellonka (1522–1575) i jej biblioteka. Studium z dziejów kultury*. Kraków 1986, s. 36. Zob. także list Zygmunta Augusta do Zofii Jagiellonki z 25 kwietnia 1564 w tomie: *Jagiellonki polskie w XVI wieku*. T. 3: *Korespondencja polska królowej Zofii Jagiellonki, księżnej brunświckiej, i królowej Jadwigi Jagiellonki, margrabinii brandenburskiej. Z archiwum książąt brunświckich w Wolfenbüttel i z archiwum rodziny królewskiej w Berlinie z dodaniem niektórych innych listów spółczesnych*. Wyd. i historycznym wątkiem powiązana przez A. PRZEZDZIECKIEGO. Kraków 1868, s. 96–99.

Nakładca *Biblii brzeskiej* nie wskazywał wprost edycji, której był inicjatorem i sponsorem, jako zalecanego wydania Pisma Świętego. Nie zamieścił też w liście dedykacyjnym żadnych akcentów polemicznych wobec katolików, a nawet podsuwał Annie jako wzór do naśladowania Matkę Boską:

WKM ten upominek za nowe lato posyłam, co czytając, łącno, Wasza KM, uleczysz żałość swą, a to świętym przykładem czystej Panny, Matki naszego Zbawiciela [...].

M. Radziwiłł: *Jaśnie a Wysoce Oświeconej Pannie...*, k. 3r

W przypisaniu brak zaleceń skierowanych do innych czytelników edycji. Dedykacja wyraźnie odwołuje się do trudnej sytuacji królowny i jej rodziny. Mikołaj Radziwiłł wykorzystywał przypisanie do zalecenia całej *Biblii brzeskiej*, przypominał swoją dedykację dla Zygmunta Augusta i prawdopodobnie liczył na przychyłność siostry króla.

Inny krąg odbiorców i inne przeznaczenie książki zakładała edycja tak zwanego *Psalterza trydenckiego* z 1579 roku. W przedmowie<sup>28</sup> przedstawiony został charakter tej publikacji, która wzorowała się na brewiarzu rzymskim:

Ale wiedząc, że psalterz porządkiem kościelnym położony miałby być pożyteczniejszy, tedyśmy tej prace nie żalowali, wzięwszy nowy brewiarz rzymski, teraz nowo przez Piusa V, ojca świętego, papieża na *Concilium* trydenckim postanowiony, statecznie się mu przypatrywaliśmy, według tego wszystkośmy położyli, iż jeśliby był który człowiek chrześcijański, którejkolwiek płci, co by niewiele w szkole albo w łacińskim języku ćwiczony był, a pragnąłby przypatrzeć się porządkowi Kościoła świętego, powszechnego, apostolskiego, rzymskiego, albo też jeśliby chciał i tę wolą miał nabożeństwo swoje prowadzić porządkiem kościelnym, aby mu tym snadniej przyszło.

*Do Czytelnika przedmowa*, s. 2–3

Zgodnie z tą zapowiedzią, psalmy zostały ułożone według tygodniowego oficjum brewiarzowego. Romuald Pietkiewicz stwierdził, że w edycji tej

funkcja liturgiczna wysuwa się na pierwszy plan, jednak kosztem kanonicznego układu psalmów. Użytkownicy tej książki nie musieli posługiwać się indeksami ani zaznaczać ręcznie początków nokturnów, aby skompletować psalmy z danego oficjum. Wszystko mieli podane we właściwej kolejności i to po polsku<sup>29</sup>.

<sup>28</sup> *Do Czytelnika przedmowa*. W: *Psalterz Dawidów porządkiem Kościoła świętego, powszechnego, apostolskiego, według postanowienia S. Concilium trydenckiego teraźniejszego, na każdy dzień przez cały tydzień porządnie rozłożony*. Kraków 1579, s. 2–4.

<sup>29</sup> R. PIETKIEWICZ: *Pismo Święte w języku polskim w latach 1518–1638...*, s. 157.

W przedmowie zwraca się uwagę na użytkowy charakter psalterza oraz jego rolę w kształtowaniu odpowiedniej formacji duchowej:

Najdziesz tu wszystkie jutrznie, wszystkie godziny i wszystkie nie-  
szpory, które Kościół ś. powszechny, za dziwnym zrządzeniem Du-  
cha ś., na cześć a na chwałę Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy  
Jedynemu, na każdy dzień ustawicznie śpiewa. Najdziesz tu modlitwy  
rozmaite, których tenże Kościół święty przez cały rok, tak za żywe, jako  
za umarłe, używa. Najdziesz i inszych rzeczy barzo wiele, tobie, twej  
potrzebie cielesnej i zbawieniu twemu barzo potrzebnych. I będziesz  
li chciał gruntownie we wszystko wejrzeć, najdziesz skarb pociechy  
nieprzebrany, barzo wielki [...].

*Do Czytelnika przedmowa, s. 3–4*

O ile wprowadzenie do psalterza trydenckiego miało charakter oficjalny, to *Przedmowa samego autora do Czytelnika w Psalmach Dawidowych...* z 1587 roku odwoływała się do osobistych doświadczeń tłumacza<sup>30</sup>. Według ustaleń Katarzyny Meller twórcą przekładu był Paweł Milejewski – ewangelik reformowany<sup>31</sup>, który tak pisał o genezie swojej pracy:

Bracie w Panu namilszy! Czasu wszelkiej pokusy pewniejszego le-  
karstwa nie masz, jedno modlitwa, do której się i święci ludzie zawsze  
uciekali, przeto ja też w pokusie swej, która na mię nie z strony mizer-  
nego świata, ale z strony dusznego zbawienia przyszła, uciekłem się do  
psalmów i modlitw ludzi świętych, w które-m pilniej wejrzawszy, niż-  
lim kiedy inedy czynił, więszym pożytek i smak uczuł tak, żem rzekł  
nieraz z Dawidem: „Słowa Twoje, Panie, nad miód plastrowy słodsze  
i nad brant a złoto spróbowane kosztowniejsze są”.

A tak za tą przyczyną począłem ku swej pociesze psalmy przekła-  
dać na modlitwy takowe, które by się właśnie chrześcijaninowi przyda-  
ły, której pociechy i Tobie też, bracie miły, użyczam [...].

*P. Milejewski: Przedmowa samego autora do Czytelnika, s. 41*

Tłumacz przywołał w przedmowie osobiste świadectwo i wpływ psalterza na rozwiązanie problemów wyznaniowych<sup>32</sup>. Emocjonalnie nacechowana wypowiedź Pawła Milejewskiego jako autora przekładu mogła ukierunkować re-

<sup>30</sup> P. MILEJEWSKI: *Przedmowa samego autora do Czytelnika*. W: IDEM: *Psalmy Dawidowe na modlitwy chrześcijańskie przełożone...*, s. 41–44.

<sup>31</sup> Zob. K. MELLER: *Wprowadzenie...*, s. 17.

<sup>32</sup> Według Katarzyny MELLER, „owe rozterki duchowe wzbudziło wyzwanie rzucone zborowi kalwińskiemu przez radykalnych ideologów antytrynitarskich” (ibidem, s. 17).

cepcję dzieła, a własny przykład pełnił z pewnością funkcje zalecające, zachęcał bowiem do lektury oryginalnie opracowanego „żołtarza”.

W XVI wieku ukoronowaniem polskich translacji starotestamentowej księgi był *Psalterz Dawidów* Jana Kochanowskiego, ofiarowany biskupowi Piotrowi Myszkowskiemu. Rama literacko-wydawnicza edycji ograniczała się do tej dedykacji, w której mistrz czarnoleski z dumą podkreślił wdarcie się „na skałę pięknej Kalijopy”. Walory tłumaczenia wydobył Jan Januszowski w dedykacyjnym liście, który zamieścił w edycji *Jan Kochanowski*. W 1585 roku tak między innymi pisał do Jana Myszkowskiego, kasztelana żarnowskiego, o zmarłym poecie: „zostawił *Aratum* i *Psalterz Dawidów* przekładania swego, nad co, co może być sztuczniejszego i piękniejszego?”<sup>33</sup>. Edycje czarnoleskiego tłumaczenia „Dawidowych złotych gęśli” ukazywały się w XVI i XVII wieku co najmniej dwadzieścia osiem razy<sup>34</sup>. Ponadto, wiele psalmów włączono do kancjonałów i śpiewników, co niewątpliwie wpływało na ich upowszechnienie, a zatem i popularność.

Kolejni „psalmoskładowie” odnosili swoje prace do translacji Kochanowskiego, podkreślając często własną niedoskonałość w stosunku do „przekładania” czarnoleskiego. W ujętej wierszem dedykacji do wydanych w roku 1614 *Niektórych psalmów Dawidowych*, częściowo „poprawionych”, jak informuje zapis na karcie tytułowej *recto*, tłumacz Salomon Rysiński nisko ocenił swoje kompetencje warsztatowe<sup>35</sup>:

Lecz od tego, którego Erato nie wiodła  
Na Parnas i z końskiego nie poila źrzodła,  
Przyjm za wdzięczne, a nie chciej gromić tej śmiałości  
I nierozmyślnej w rzeczy poważnej płochości,  
Żem się ważył z gładkimi ścierać pisorymy,  
U których pewnie będą wzgardzone te dymy.  
Nie śmiałość ani duma to we mnie sprawiła,  
Lecz niesprzeczną powolność, która Bogu miła,  
Iż mi starszy kazali, musiałem ich słuchać,

<sup>33</sup> Cyt. za: *List dedykacyjny Jana Januszowskiego do Jana Myszkowskiego otwie-rający zbiór „Jan Kochanowski” 1585/1586*. Fototypia i transkrypcja F. PEŁOWSKI. W: *Wprowadzenie wydawnicze do edycji Jan Kochanowski „Dzieła wszystkie”*. [Aneks 1]. Oprac. M.R. MAYENOWA, J. WORONCZAK (*Dotychczasowe wydania zbiorowe. Zasady i układ edycji*) oraz M. KACZMAREK, E. GŁĘBICKA (*Informator wersyfikacyjny poezji polskiej i łacińskiej Jana Kochanowskiego*). Wrocław 1983, s. 167.

<sup>34</sup> Zob. P. BUCHWALD-PELCOWA: *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*. Warszawa 1993, s. 74–75.

<sup>35</sup> S. RYSIŃSKI: *Do Oświeconego Książęcia na Birzach i Dubinkach Jego Mości Pana Krzysztofa Radziwiłła etc. etc. przedmowa*. W: *Niektóre psalmy Dawidowe. Częścią poprawione, częścią znowu przełożone na stare noty od S. RYSIŃSKIEGO*. Lubcz 1614, k. 2v.

Chociaż mi przyszło nieraz w zaschłe pióro dmuchać.  
 Acz podłe, wejrzy przedsię jasnym wzrokiem na nie,  
 Co będę miał za wielki habdank, Wielki Panie.

S. Rysiński: *Do... Krzysztofa Radziwiłła...*, k. 2v

Salomon Rysiński prosił swojego mecenasa, podobnie jak Jan Kochanowski Piotra Myszkowskiego, o „łaskawe spojrzanie” na efekt translatorskiego trudu, podkreślając jednak, że odważył się opublikować kolejną wersję psalterza na wyraźne zlecenie Jednoty. Zostało to również odnotowane na karcie tytułowej („za zleceniem starszych”) i podane w przedmowie skierowanej do czytelnika. Niską samoocenę tłumacza w dedykacji i przedmowie trudno uznać za zalecenie książki wydrukowanej w Radziwiłłowskiej tłoczni w Lubczu. Do lektury zachęcała natomiast łacińska pochwała *Encomium psalmorum ex D[ivo] Basilio*<sup>36</sup>. Rysiński, wskazując w tym tekście nauki płynące z poszczególnych części Biblii, wyróżnił na ich tle Księgę Psalmów, uznał bowiem, że zawiera ona najbogatsze treści:

Alia docent Prophetæ, alia Historici, alia Lex, alia species Proverbialis exhortationis, Psalmorum Liber utilitatem ex omnibus complectitur. Vaticinatur futura, historiae mentionem facit, legem vitæ sancit, admonet, quæ sunt facienda. In summa commune promptuarium est bonarum doctrinarum.

S. Rysiński: *Encomium psalmorum...*

Jednych rzeczy nauczają prorocy, innych historycy, innych prawo, jeszcze innych rodzaj napomnienia w formie przysłów, Księga Psalmów kryje zaś w sobie pożytek ze wszystkich. Wieszczy o sprawach przyszłych, wspomina minione, potwierdza prawo życia, poucza, co należy czynić. Jednym słowem: stanowi wspólną skarbnicę dobrych nauk<sup>37</sup>.

Zalecenie psalmów zainspirowane słowami Bazylego Wielkiego przedstawiało ich wielorakie funkcje – zarówno w rozwoju duchowym człowieka, jak i w relacjach międzyludzkich. Pochwała podkreślała także istotne znaczenie, jakie ma *Liber psalmorum* w życiu Kościoła oraz w obronie przed demonami:

Psalmus est tranquillitas animarum, gubernator pacis, tumultus et undas cogitationum sedans ac compescens, amicitiae conciliator, dissidentium unio, hostium reconciliatio. Psalmus est daemonum fugator, Angelici auxilii inductor, scutum in timoribus nocturnis, requies laborum diur-

<sup>36</sup> S. RYSIŃSKI: *Encomium psalmorum ex D[ivo] Basilio*. W: *Niektóre psalmy Dawidowe...*, k. [4].

<sup>37</sup> Przekład łacińskiego utworu – Robert Sawa.

norum, infantibus securitas, vigentibus ornamentum, senibus solatium, mulieribus mundus convenientissimus, solitudines habitatas facit, forum moderatum reddit. Elementorum loco his, qui introducuntur, proficentium incrementum, perfectorum fulcrum, Ecclesiae vox.

S. Rysiński: *Encomium psalmorum...*

Psalm jest spokojem dla dusz, sternikiem pokoju, uśmierzającym i kielzającym zawieruchy oraz napór myśli, sprawcą przyjaźni, zjednoczeniem rozłączonych i pojednaniem wrogów. Psalm jest tym, który przepędza demony i sprowadza pomoc, tarczą wśród lęków nocy, wytchnieniem pośród trudów dnia, bezpieczeństwem, upiększeniem będących w kwiecie wieku, pociechą starców, najstosowniejszą ozdobą kobiet; zaludnia pustynie, rynkowi przydaje skromności. Dla początkujących pełni rolę podstaw, dla czyniących postępy – dalszego rozwoju, dla biegłych – oparcia, dla Kościoła – głosu.

Rysiński wskazał na uniwersalizm psalmów, ponieważ przydatne są w każdym okresie życia, a przy tym przeznaczone dla różnych odbiorców, także starców i kobiet. Ostatnia część *Encomium* koncentrowała się na reakcjach czytelników „żołtarza”, podkreślała, że psalmy zdolne są poruszyć nawet kamienne serce, a poza funkcją emotywną mogą też pełnić ważne zadania o charakterze parenetycznym:

Psalmus festivitates exhilarat, tristitiam, quae secundum Deum, creat: Psalmus etiam ex lapideo corde lacrymas elicit. Psalmus est Angelorum opus, coelestis Respublica, spiritualis suffitus. O, sapiens Doctoris inventum, qui simul et canere, et utilia discere nos excogitavit!

S. Rysiński: *Encomium psalmorum...*

Psalm rozwesela święta i wywołuje smutek zgodny z wolą Bożą; psalm nawet z kamiennego serca wydobywa łzy. Psalm jest dziełem aniołów, państwem niebieskim, kadzidłem duchowym. O mądry wynalazku Nauczyciela, który tak to obmyślił, abyśmy zarazem śpiewali i uczyli się tego, co niesie pożytek!

Pochwała psalmów inspirowana przez Bazylego Wielkiego niewątpliwie skierowana była do odbiorców wykształconych, dobrze znających łacinę i pisma patrystyczne. Może wydawać się dziwne, że Rysiński – ewangelik reformowany – nie odwołał się do następującej opinii, jaką Jan Kalwin wyraził we wstępie do własnych komentarzy psalmów:

Mogę po prostu określić tę księgę jako anatomię wszystkich części duszy, nie ma bowiem w człowieku uczucia, które nie byłoby tutaj przedstawione jak w zwierciadle. Można nawet powiedzieć lepiej, że Duch



Święty umieścił tutaj jak żywe wszystkie bóle, smutki, lęki, wątpliwości, nadzieje, aż po najbardziej zawile uczucia, które wstrząsają ludzkim duchem<sup>38</sup>.

O wielkich i rozlicznych pożytkach, jakie w sferze emocjonalnej i duchowej przynosi człowiekowi lektura Dawidowych pieśni, a także o ważnej nauce z nich płynącej, przekonywał również nieznany autor wiersza załączonego do przekładu, który sporządził Salomon Rysiński. W anonimowym *Zaleceniu psalmów*<sup>39</sup> te nieocenione dobra wskazane zostały w ciągu wyliczeniowym:

Psalmi Dawida świętego  
 Rozweselają smętnego,  
 Wątpliwego utwierdzają,  
 Lękliwym serca dodają.  
 Harde tłumia, pyszne niszcza,  
 Kających się serca czyszcza.  
 Ufać Bogu wiernych ucza,  
 Na niewierne groźno hucza,  
 Grożąc im pewnym zginieniem,  
 Dobrze ciesząc wybawieniem.  
*Zalecenie psalmów Anonimi, w. 1–10*

Rymowane zalecenie wskazywało ponadto przewidywane kręgi odbiorców tego przekładu, eksponując bardzo szeroki adres czytelniczy owej edycji:

Przetoż się zejda każdemu,  
 W różnym stanie będącemu:  
 Panom, chudym i prostakom,  
 Mądrym, dwornym i żołdakom.  
 Paniom, pannom i młodzieńcom,  
 Starcom, rzemieślnikom, żeńcom.  
 Owa, kto jedno przyłoży  
 Serca do nich, gdy się strwoży,  
 Najdzie tu cieszyć się z czego  
 Po wszystkie dni życia swego.  
*Zalecenie psalmów Anonimi, w. 11–20*

Bardzo zbliżoną wersję do tego zalecenia znajdujemy w *Psalmach niektórych króla Dawida, proroka Bożego z Ewangeliją Pana Chrystusową zgodnych...* – w druku,

<sup>38</sup> Cyt. za: J.S. GRUCHAŁA: *Grzesznik przed Bogiem. Wyznania pokutne w polskich tłumaczeniach „Psałterza” w XVI wieku*. W: IDEM: *„Psalmi, hymny, pieśni pełne ducha”...*, s. 23–24.

<sup>39</sup> *Zalecenie psalmów Anonimi*. W: *Niektóre psalmy Dawidowe...*, k. [4]v.

który opuścił oficynę Sebastiana Sternackiego w 1625 roku<sup>40</sup>. Wskazany wiersz niewiadomego autorstwa w końcowej części różni się od tekstu zamieszczonego w edycji przekładu Salomona Rysińskiego. Tam bowiem wyliczono konkretne grupy odbiorców, natomiast w druku Sebastiana Sternackiego podkreślony został religijny aspekt uniwersalnego wymiaru lektury psalterza:

Przetoż się zejda każdemu,  
O duszy swej czującemu,  
A gdy do nich chwalca Boży  
Umysłu szczerze przyłoży,  
Będzie się miał uczyć czego  
Po wsze dni żywota swego.

*Na psalmy Dawidowe, w. 9–14*

Rymowaną reklamę psalterza zamyka sentencja wskazująca, że „Psalmy Dawidowe są iskierkami ognia Ewangeliej”, co dobrze współgrało z rozszerzoną formułą tytułową przekładu, a zarazem nawiązywało do tego zapisu.

W oficynie Sebastiana Sternackiego ukazał się również dwukrotnie (1605, 1624) najpopularniejszy w środowisku ewangelickim psalterz w przekładzie Macieja Rybińskiego, który jako minister służył braciom czeskim i kalwinistom. W edycji toruńskiej „wyprasowanej” u Augustyna Ferbera w 1618 roku na karcie tytułowej *verso* umieszczono wiersz<sup>41</sup> wskazujący na miejsce tłumacza – Męża Bożego, ks. Macieja Rybińskiego zborów ewangelickich wielkopolskich aż do śmierci czulego *superintendenta*, *św. pamięci* – wśród innych polskich translatorów Księgi Psalmów:

Rej zaczął Sauromatom wykrzykać psalm boski,  
Który w tak foremny rym ujął Kochanowski,  
Że go jeszcze do tych dób nikt w tym nie celuje;  
A przecie i Rybiński prace nie żałuje.

*Męża Bożego, ks. Macieja Rybińskiego... ś. pamięci, w. 1–4*

Tak rekomendowany przekład był dostosowany do melodii francuskich, co sygnalizowano w dalszej części wiersza pochlebnie prezentującego walory i umiejętności „przekładacza”:

---

<sup>40</sup> Na psalmy Dawidowe. W: *Psalmy niektóre króla Dawida, proroka Bożego, z Ewangeliją Pana Chrystusową zgodne, do których są przyłączone pieśni pobożne z pism świętych*. [B.m.] 1625, karta tytułowa *verso*.

<sup>41</sup> Męża Bożego, ks. Macieja Rybińskiego, zborów ewangelickich wielkopolskich aż do śmierci czulego *superintendenta*, *ś. pamięci*. W: *Psalmy monarchy i proroka ś. Dawida*. Przekładania ks. M. RYBIŃSKIEGO. Znowu przejrzane i przedrukowane. Toruń 1618, k. [2]v.

Bo słysząc, że w jeden ton z Włochy Francuzowie,  
 Niemcy z Czechy, z Angliki Węgrowie, Szkotowie  
 Raczą na ziemi Boga, do tej społeczności  
 Serc i głosów sarmackiej tor przeprawił włości.  
 Za co psalmoskładowie w swój go rząd wpisali  
 I póki świat – pamięć mu sławną obiecali.  
 A Pan, którego zborów był dozorcą wziętym,  
 Pobyt między anioły dał mu w chórze świętym.  
*Męża Bożego, ks. Macieja Rybińskiego... ś. pamięci, w. 5–12*

Sam Rybiński nie cenił tak wysoko swoich umiejętności, czemu dał świadectwo w wypowiedzi zatytułowanej *Autor do Czytelnika*<sup>42</sup>. Nie krytykował innych, wcześniejszych przekładów „żołtarza”, stwierdził nawet, że „ta praca względem ozdoby słów polskich daleko inszych pozostała” (k. [3]v). Za szczególny walor własnej translacji uznał dostosowanie psalterza do francuskiej melodii, co umożliwiało ujednolicenie śpiewu w Kościele ewangelicko-reformowanym. Zalety tłumaczenia sporządzonego przez Rybińskiego podkreślił także inny wydawca tego psalterza – Andrzej Hünefeld<sup>43</sup>. W liście dedykacyjnym, który skierował do Ernesta Krokowskiego, bardzo pochlebnie prezentował sylwetkę tłumacza:

Jako się też niedawnymi czasy w dom Pański znalazł Duchem ś. obdarzony psalmista zacny i uczony ks[iądz] Maciej Rybiński, który psalmy wszystkie proroka ś. Dawida podług melodyj francuskich na polski język przełożył, a to k temu końcowi, aby w zborze Pańskim, ile można, równość była [...].

A. Hünefeld: *Zacnie urodzonemu... Hernestowi Krokowskiemu...*, k. a<sub>3</sub>v–a<sub>4</sub>r

Nowy przekład psalterza miał więc służyć ujednoliceniu nabożeństwa, a Hünefeld, wielokrotnie wydając pracę Rybińskiego, „wspomagał procesy integracyjne w łonie polskiego różnowierstwa”<sup>44</sup>. Drukarni gdański powtórzył pozytywną opinię o „przekładaczu” w przedmowie do *Psalmów Dawidowych z hymnami...* (1619)<sup>45</sup>, gdzie podkreślił też walory tłumaczenia poetyckiego:

<sup>42</sup> M. RYBIŃSKI: *Autor do Czytelnika*. W: *Psalmy Dawidowe, na melodie psalmów francuskich urobione*. Przekładania ks. M. RYBIŃSKIEGO. Gdańsk 1616, k. [3]r.

<sup>43</sup> A. HÜNEFELD: *Zacnie urodzonemu Panu, Jego Mci Panu Hernestowi Krokowskiemu, dworzaninowi Króla Jego Mci, dziedzicowi na Krokowie i na Kuszycach, mnie Wielce Miłościwemu Panu i Dobrodziejowi*. W: *Psalmy Dawidowe, na melodie...*, k. a<sub>2</sub>r–[a<sub>6</sub>]r.

<sup>44</sup> Z. NOWAK: *Gdańska drukarnia Guillemota–Hünefelda w służbie polskiej reformacji (1603–1625)*. W: IDEM: *Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem. Szkice z dziejów i kultury książki w Prusach Królewskich od XV do XVIII wieku*. Gdańsk 2008, s. 176.

<sup>45</sup> A. HÜNEFELD: *Do prawowiernego Czytelnika przedmowa*. W: *Psalmy Dawidowe, z hymnami pieśni duchowne, katechizm mniejszy i większy z składami dawnymi wiary katolickiej*. Modlitw

Gdyż i rzecz sama, którą w sobie psalmy mają, rychlej się, gdy wierszem podana bywa, w pamięć wpoi i czasu potrzeby pożytek uczyni. Psalmy bowiem są niejako Pisma ś. sumą, łaski Bożej wizerunkiem dostatecznym, całego człowieka wyrażeniem i jako starzy mawiali – małą Biblią.

A. Hünefeld: *Do prawowiernego Czytelnika przedmowa*, k. [3]r

Przydatność „żołtarza” w różnych sytuacjach życiowych została wskazana przez powołanie się na autorytet jednego z ojców Kościoła: „jako Basilius mówi: psalmy ludzie w domu śpiewają, w drodze mówią i na polu z sobą noszą” (k. [3]r). Hünefeld przywołał też patrystyczną pochwałę, jaką zyskał *Liber psalmorum*, stwierdzając:

A te znamienite zalecenia, które i ten [św. Bazyli Wielki – M.J.] i inni doktorowie czynią, właśnie należą psalmom Dawidowym, które w sobie Boga samego chwały i wzywaniu zamykają [...].

A. Hünefeld: *Do prawowiernego Czytelnika przedmowa*, k. [4]r

Podobne pochwały występowały już we wcześniejszych edycjach tłumaczeń starotestamentowej księgi, sporządzonych przez pisarzy katolickich. Jakub Wujek w liście dedykacyjnym do Stanisława Karnkowskiego, arcybiskupa gnieźnieńskiego<sup>46</sup>, przekonywał, że psalterz jest jedną z najważniejszych części Biblii, stanowi nawet jej swoistą esencję:

Nie tylko dla tego, iż go naszymi ludziami, tak jako ji w kościele śpiewają, językiem swym dawno mieć pragnęli, ale też i przeto, iż między innymi księgami świętymi jest napotrzebniejszy i napożyteczniejszy dla ustawicznego używania jego. Abowiem Psalterz jest jakoby *compendium* abo *summa* wszystkiego Pisma Świętego i ma w sobie na krótko to wszystko, cokolwiek w innych piśmieniach świętych jest napożyteczniejszego, oprócz tego, że ma inne rzeczy swoje własne, których nie masz w innych księgach świętych.

J. Wujek: *Jaśnie Oświeconemu... Stanisławowi Karnkowskiemu...*, s. 1

---

osobliwych sto. Z wielką pilnością i potrzebną wydane na cześć i chwałę Boga w Trójcy Jedynej, a na pożytek Kościoła powszechnego, apostolskiego, na Panu Jezusie Chrystusie jedynym fundamencie Słowem Bożym zbudowanego. Gdańsk 1619, k. [2]r–[10]v.

<sup>46</sup> J. WUJEK: *Jaśnie Oświeconemu i Nawielebniejszemu w Panu Chrystusie Ojcu i Panu Stanisławowi Karnkowskiemu, z łaski Bożej arcybiskupowi gnieźnieńskiemu legato nato, Korony Polskiej prymasowi i pierwszemu książęciu, Panu swemu Miłościwemu*. W: *Psalterz Dawidów*. Teraz znowu z łacińskiego, z greckiego i z żydowskiego na polski język z pilnością przełożony i argumentami i annotacyjami objaśniony przez J. WUJKA, teologa Societatis Iesu. Kraków 1594, s. 1–16.

Jezuita dowodził w przypisaniu, że najodpowiedniejszą podstawą tekstową przekładu jest Wulgata. Podkreślał też znaczenie Septuaginty<sup>47</sup>, surowo oceniając współczesne mu translacje z języka hebrajskiego. Wybór prymasa na adresata listu dedykacyjnego został uzasadniony względami ważnymi dla rekomendacji tego dzieła. Według jezuickiego tłumacza, zaaprobowanie psalterza przez samego prymasa Karnkowskiego miało spowodować, że przekład ten stanie się „zaleceńszy” dla czytelników.

Tłumacz poprzedził swoją pracę nie tylko przypisaniem, ale także przedmową zatytułowaną *Do chrześcijańskiego Czytelnika o pożytkach i używaniu psalmów*<sup>48</sup>. Powtórzył przedstawioną w liście dedykacyjnym tezę, że jest to szczególnie cenna część Starego Testamentu:

Abowiem to są nie tylko osobliwe, poważne i barzo pożyteczne księgi, ale k temu i piękne, i barzo wdzięczne i ku śpiewaniu i pamiętaniu snadne, które mają w sobie nie tylko wszystkie tajemnice o Panu Chrystusie i o Kościele Jego, [...] ale nadto zamykają w sobie sumę, abo krótkie zebranie wszytkiego Pisma ś.

J. Wujek: *Do chrześcijańskiego Czytelnika...*, s. 17

Wskazując odbiorcom pożytki płynące z lektury i śpiewania „żołtarza”, Wujek wsparł swoją wypowiedź opiniami ojców Kościoła i tak rekomendował Księgę Psalmów:

Psalm tedy jest wesele serca, dusz uspokojenie, proporzec pokoju, myśli frasowliwych umiarkowanie, wszetecznych pohamowanie, miłości zjednanie, niezgodnych ugodzenie, nieprzyjaciół pojednanie. Psalm jest czartów odpędzenie, anielskiej pomocy przywabienie, w nocnych strachach bezpieczeństwo, ulżenie prac dziennych, obrona dziatek, zbroja młodzieńców, starych pocieszenie, białychgłów naprzystojniejsze ozdobienie.

J. Wujek: *Do chrześcijańskiego Czytelnika...*, s. 19–20

Słowa te wyraźnie korespondują ze sformułowaną przez świętego Bazylego pochwałą psalmów, którą później sparafrazował także Salomon Rysiński. Oprócz pełnej edycji psalterza w przekładzie Wujka, wyposażonej w bogatą ramę literacko-wydawniczą, w 1616 roku drukiem ukazało się pozbawione dodatkowych elementów delimitacyjnych wydanie owego dzieła. Przekład w no-

<sup>47</sup> Zob. D. KUŹMINA: *Jakub Wujek (1541–1597). Pisarz, tłumacz i misjonarz*. Warszawa 2004, s. 188–189.

<sup>48</sup> J. WUJEK: *Do chrześcijańskiego Czytelnika o pożytkach i używaniu psalmów*. W: *Psalterz Dawidów*. Teraz znowu z łacińskiego, z greckiego i z żydowskiego na polski język z pilnością przełożony..., s. 17–26.

wej edycji tak został zaprezentowany na karcie tytułowej *recto*: „Teraz znowu na żądanie wielu panien zakonnych łacińskiego języka nieumiejących, a psalterz mówić pragnących, bez argumentów i annotacyj przedrukowany”<sup>49</sup>.

Jak wynika z przeglądu wybranych staropolskich wydań przekładów Księgi Psalmów, poszczególne edycje starano się zróżnicować oraz zachęcić odbiorców do korzystania z konkretnie wskazanych i reklamowanych książek. Zalecenia przybierały więc wielorakie formy: od krótkiej charakterystyki spolszczonego dzieła na kartach tytułowych, przez zalecenia „przekładaczy” i pochlebne wiersze o księdze, przywoływanie sformułowanej przez Bazylego Wielkiego pochwały psalmów, aż do zamieszczanych w listach dedykacyjnych długich wywodów na temat pożytków płynących z lektury księgi z psalmami. Wiersze wychwalające „złote gęśle Dawidowe” wskazywały szerokie kręgi potencjalnych odbiorców, podkreślały uniwersalne wartości psalterza, postrzeganego jako dzieło przydatne w wielu sytuacjach życiowych. Drukarze rekomendowali tłumaczy, oni sami natomiast usprawiedliwiali się z podjęcia kolejnej próby zmierzenia się z „foremnym rymem” Kochanowskiego. Na popularność staropolskich edycji pieśni przypisywanych królowi Dawidowi wpłynęła także siła oddziaływania wzoru poezji psalterzowej:

łączącej podniosłość z prostotą, słowo z muzyką, poezji wielogłosowej,  
ale harmonijnej, obejmującej wielorakie tony i rejestry emocjonalnego  
uwielbienia i intelektualnego rozmyślania [...] <sup>50</sup>.

Oprócz badań nad poszczególnymi przekładami starotestamentowej księgi warto by zestawić otaczające je elementy ramy literacko-wydawniczej, wskazać powtarzające się składniki wypowiedzi delimitacyjnych, przeanalizować akcenty polemiczne. Ponieważ w przypadku staropolskich wydań polskich przekładów psalterza mamy do czynienia nie tylko z bogactwem materiału, ale także ze złożonością zagadnień związanych z tymi tłumaczeniami, przedstawiony tu przegląd wybranych edycji owych translacji ma charakter jedynie zarysu sygnalizowanych problemów. Dotychczas kwestie te były poruszane przy okazji omawiania pojedynczych „wyprasowanych żółtarzy”. Wydaje się jednak, że należałoby przeprowadzić szerzej zakrojone badania komparatystyczne, które winny objąć nie tylko translacje psalmów, ale także uwzględnić elementy ramowe edycji, w których starano się przekonać czytelników do wyboru konkretnego wydania, a zatem i przekładu Księgi Psalmów.

<sup>49</sup> *Psalterz Dawidów*. Z łacińskiego, z greckiego i z żydowskiego na polski język z pilnością przełożony przez J. WUJKA, teologa Societatis Iesu. Teraz znowu na żądanie wielu panien zakonnych łacińskiego języka nieumiejących, a psalterz mówić pragnących, bez argumentów i annotacyj przedrukowany. Kraków 1616, karta tytułowa *recto*.

<sup>50</sup> T. KOSTKIEWICZOWA: *Inspiracje psalterzowe wyobraźni poetyckiej epok dawnych (rekonesans)*. W: *Księga Psalmów. Modlitwa, przekład, inspiracja*. Red. P. MITZNER. Warszawa 2007, s. 102.



## Bibliografia podmiotowa

- Księgi Psalmów, abo pieśni Dawidowych, które pospolicie zową psalterz.* Brześć 1564.
- RADZIWIŁŁ M.: *Jaśnie a Wysoce Oświeconej Pannie, Pannie Annie, z Bożej łaski królowie polskiej*
- MILEJEWSKI P.: *Psalmys Dawidowe na modlitwy chrześcijańskie przełożone. Przydana jest k temu Rozmowa o modlitwie i Modlitwy ludzi świętych z Biblijej wybrane.* Wprowadzenie i oprac. K. MELLER. Lublin 2014.
- MILEJEWSKI P.: *Przedmowa samego autora do Czytelnika*
- Niektóre psalmys Dawidowe. Częścią poprawione, częścią znowu przełożone na stare noty od S. RYSIŃSKIEGO.* Lubcz 1614.
- RYSIŃSKI S.: *Do Oświeconego Książęcia na Birzach i Dubinkach Jego Mości Pana Krzysztofa Radziwiłła etc. etc. przedmowa*
  - RYSIŃSKI S.: *Encomium psalmorum ex D[ivo] Basilio*
  - *Zalecenie psalmów Anonymi*
- Psalmys Dawidowe, na melodie psalmów francuskich urobione.* Przekładania ks. M. RYBIŃSKIEGO. Gdańsk 1616.
- HÜNEFELD A.: *Zacnie urodzonemu Panu, Jego Mci Panu Hernestowi Krokowskiemu, dworzaninowi Króla Jego Mci, dziedzicowi na Krokowie i na Kuszczach, mnie Wielce Miłosciwemu Panu i Dobrodziejowi*
  - RYBIŃSKI M.: *Autor do Czytelnika*
- Psalmys Dawidowe, z hymnami pieśni duchowne, katechizm mniejszy i więtszy z składami dawnymi wiary katolickiej. Modlitw osobliwych sto. Z wielką pilnością i potrzebną wydane na cześć i chwałę Boga w Trójcy Jedynejo, a na pożytek Kościoła powszechnego, apostolskiego, na Panu Jezusie Chrystusie jedynym fundamencie Słowem Bożym zbudowanego.* Gdańsk 1619.
- HÜNEFELD A.: *Do prawowiernejo Czytelnika przedmowa*
- Psalmys monarchy i proroka ś. Dawida.* Przekładania ks. M. RYBIŃSKIEGO. Znowu przejrzane i przedrukowane. Toruń 1618.
- *Męża Bożego, ks. Macieja Rybińskiego, zborów ewangelickich wielkopolskich aż do śmierci czulego superintendenta, ś. pamięci*
- Psalmys niektóre króla Dawida, proroka Bożego, z Ewanieliją Pana Chrystusową zgodne, do których są przyłączone pieśni pobożne z pism świętych.* [B.m.] 1625.
- *Na psalmys Dawidowe*
- Psalterium Davidis. Żołtarcz Dawidów.* Przez mistrza W. WRÓBLA z Poznania polską mową wyłożony. Teraz z więtszą pilnością pismem łacińskim i polskim wydrukowany, k temu też jest registr przydany, przez który łatwie może być każdy psalm naleziorny. Kraków 1540.
- WIETOR H.: *Wielmożnej Paniej Jadwidze Bonarowej z Kościelca, kastelanowej bierzeńskiej, żupniczce ziemie polskiej, burgrabinej nawyższej krakowskiej*
- Psalterz Dawida, onego świętego, a wiecznej pamięci godnego króla i proroka, teraz nowo na piosneczki po polsku przełożony, a według żydowskiego rozdziału na pięcioro ksiąg rozdzielony. A dla lepszego zrozumienia są przydane argumenta i annotacyje, to jest króciuchne wypisanie, iżby wiedzieli ci, co go używać będą, co który psalm w sobie zamyka. Też dla łączniejszego znalezienia rejestr psalmów na końcu jest przydany.* Kraków 1558.

- JAKUB LUBELCZYK: *Jaśnie Wielmożnemu Panu, Panu Łukaszowi grabi z Górki, wojewodzie brzeskiemu, staroście buskiemu i łopaczyńskiemu etc., Panu swemu Miłościwemu, mały i mało znajomy służebnik służby swoje zaleca i ofiaruje*
- JAKUB LUBELCZYK: *Ku każdemu krześcijańskiemu człowieku, a bratu w Panu Krystusie krótka przedmowa*
- JAKUB LUBELCZYK: *Ku temu, co będzie używał Psalterza tego*
- JAKUB LUBELCZYK: *Ostateczna namowa ku krześcijańskiemu bratu*

*Psalterz Dawidów*. Teraz znowu z łacińskiego, z greckiego i z żydowskiego na polski język z pilnością przełożony i argumentami i annotacjami objaśniony przez J. WUJKA, teologa Societatis Iesu. Kraków 1594.

- WUJEK J.: *Jaśnie Oświeconemu i Nawielebniejszemu w Panu Chrystusie Ojcu i Panu Stanisławowi Karnkowskiemu, z łaski Bożej arcybiskupowi gnieźnieńskiemu legato nato, Korony Polskiej prymasowi i pierwszemu księżciu, Panu swemu Miłościwemu*
- WUJEK J.: *Do chrześcijańskiego Czytelnika o pożytkach i używaniu psalmów*

*Psalterz Dawidów*. Z łacińskiego, z greckiego i z żydowskiego na polski język z pilnością przełożony przez J. WUJKA, teologa Societatis Iesu. Teraz znowu na żądanie wielu panien zakonnych łacińskiego języka nieumiejących, a psalterz mówić pragnących, bez argumentów i annotacyj przedrukowany. Kraków 1616.

*Psalterz Dawidów* porządkiem Kościoła świętego, powszechnego, apostołskiego, według postanowienia S. Concilium trydenckiego terazniejszego, na każdy dzień przez cały tydzień porządnie rozłożony. Kraków 1579.

- *Do Czytelnika przedmowa*

REJ M.: *Psalterz Dawidów*. Wyd. S. PTASZYCKI. Petersburg 1901.

- REJ M.: *Ku temu, co by miał wolą czyść ty książki*

*Żołtarz Dawidów*. Przez mistrza W. WRÓBLA z Poznania na rzecz polską wyłożony. Cracoviae 1539.

- GLABER A.: *Oświeconemu Panu, Panu Piotrowi Kmicie, grabi z Wiśnicza a na Sobniu dziedzicowi, wojewodzie i staroście obecnemu krakowskiemu, marszałkowi nawyższemu Korony Polskiej, spiskiemu, przemyskiemu, kolskiemu etc. staroście, Panu mnie Miłościwemu*

*Żołtarz Dawidów*. Przez mistrza W. WRÓBLA, niekiedy kaznodzieję poznańskiego, na rzecz polską wyłożony. Kraków 1567.

- SZARFENBERG M.: *Wielmożnemu Panu Stanisławowi Barzemu z Błoźwie, dziedzicowi na Wiśniczu, sekretarzowi Króla Jego Miłości, staroście śniatyńskiemu etc., Panu mnie wielce Miłościwemu*

## Bibliografia przedmiotowa

BRÜCKNER A.: *Psalterze polskie do połowy XVI wieku*. Kraków 1902.

BUCHWALD-PELCOWA P.: *Dawne wydania dzieł Jana Kochanowskiego*. Warszawa 1993.

BUCHWALD-PELCOWA P.: *Nad psalmami i psalterzami polskimi XVI wieku*. W: *Nurt religijny w literaturze polskiego średniowiecza i renesansu*. Red. S. NIEZNANOWSKI, J. PELC. Lublin 1994.

GRUCHAŁA J.S.: *„Psalmy, hymny, pieśni pełne ducha”*. *Studia o staropolskich tekstach religijnych*. Kraków 2013.

- *Grzesznik przed Bogiem. Wyznania pokutne w polskich tłumaczeniach „Psałterza” w XVI wieku*
  - *Miedzy filologią a stylistyką praktyczną. Psalm 67 w przekładzie Jakuba Lubelczyka i jego recepcja w XVI–XVII wieku*
- HANUSIEWICZ M.: *Mikołaja Reja lektura psalmów*. W: *Mikołaj Rej w pięćsetlecie urodzin. Studia literaturoznawcze*. Red. J. SOKOLSKI, M. CIEŃSKI, A. KOCHAN. Wrocław 2007.
- Jagiellonki polskie w XVI wieku. T. 3: *Korespondencja polska królowej Zofii Jagiellonki, księżnej brunświckiej, i królowej Jadwigi Jagiellonki, margrabin brandenburskiej. Z archiwum książąt brunświckich w Wolfenbüttel i z archiwum rodziny królewskiej w Berlinie z dodaniem niektórych innych listów społecznych*. Wyd. i historycznym wątkiem powiązana przez A. PRZEDZIECKIEGO. Kraków 1868.
- KOCHAN A.: *Wstęp*. W: M. REJ: *Wybór pism*. Oprac. A. KOCHAN. Wrocław 2006.
- KOSTKIEWICZOWA T.: *Inspiracje psalterzowe wyobraźni poetyckiej epok dawnych (rekonesans)*. W: *Księga Psalmów. Modlitwa, przekład, inspiracja*. Red. P. MITZNER. Warszawa 2007.
- KUŹMINA D.: *Jakub Wujek (1541–1597). Pisarz, tłumacz i misjonarz*. Warszawa 2004.
- List dedykacyjny Jana Januszowskiego do Jana Myszkowskiego otwierający zbiór „Jan Kochanowski” 1585/1586. Fototypia i transkrypcja F. PEŁOWSKI*. W: *Wprowadzenie wydawnicze do edycji Jan Kochanowski „Dzieła wszystkie”*. [Aneks 1]. Oprac. M.R. MAYENOWA, J. WORONCZAK (*Dotychczasowe wydania zbiorowe. Zasady i układ edycji*) oraz M. KACZMAREK, E. GŁĘBICKA (*Informator wersyfikacyjny poezji polskiej i łacińskiej Jana Kochanowskiego*). Wrocław 1983.
- MACIUSZKO J.T.: *Mikołaj Rej. Zapomniany teolog ewangelicki z XVI w.* Warszawa 2002.
- MELLER K.: *Jakuba Lubelczyka „Psałterz Dawida” z 1558 roku. Studium filologiczne*. Poznań 1992.
- MELLER K.: *Wprowadzenie*. W: P. MILEJEWSKI: *Psalmy Dawidowe na modlitwy chrześcijańskie przełożone. Przydana jest k temu Rozmowa o modlitwie i Modlitwy ludzi świętych z Biblijej wybrane*. Wprowadzenie i oprac. K. MELLER. Lublin 2014.
- NOWAK Z.: *Gdańska drukarnia Guillemota–Hünefelda w służbie polskiej reformacji (1603–1625)*. W: IDEM: *Po starą księgę sięgam ze wzruszeniem. Szkice z dziejów i kultury książki w Prusach Królewskich od XV do XVIII wieku*. Gdańsk 2008.
- PIETKIEWICZ R.: *Pismo Święte w języku polskim w latach 1518–1638. Sytuacja wyznaniowa w Polsce a rozwój edytorstwa biblijnego*. Uniwersytet Wrocławski. Wrocław 2002 (praca doktorska).
- PIETKIEWICZ R.: *„Żołtarz proroka Dawida” w przekładzie Walentego Wróbla. Studium bibliograficzno-bibliologiczne*. W: *Ex Oriente lux. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Antoniego Troniny w 65. rocznicę urodzin*. Red. W. CHROSTOWSKI. Warszawa 2010.
- PIROŻYŃSKI J.: *Księżna brunszwicka Zofia Jagiellonka (1522–1575) i jej biblioteka. Studium z dziejów kultury*. Kraków 1986.
- WITCZAK T.: *Studia nad twórczością Mikołaja Reja*. Warszawa–Poznań 1975.
- Żywot i sprawy poćciwego ślachcica polskiego Mikołaja Reja z Nagłowic, który był za sławnych królów polskich, Zygmunta Wielkiego, pierwszego tym imieniem króla polskiego, a potem za Zygmunta Augusta, syna jego, także wielkiego a sławnego króla polskiego; który napisał Andrzej Trzeciecki, jego dobry towarzysz, który wiedział wszytki sprawy jego*. W: M. REJ: *Wybór pism*. Oprac. A. KOCHAN. Wrocław 2006.

Mariola Jarczykowa

## Recommendations in the Old-Polish Editions of The Book of Psalms

### Summary

The article presents various recommendatory peritextual forms that were included in consecutive editions of Polish translations of The Book of Psalms. There are indicated fragments of dedicatory letters emphasizing the positive aspects of the said translations, praising the translators and the patrons of particular editions. In addition, the author of the article points to prefaces and poems to the reader, in which there also were advertised both Catholic and Protestant books of psalms, as well as indicated the particular groups of readers. Some of the recommendatory poems were later reused, with only slight alternations, in different editions of The Books of Psalms (for example in the translation by Salomon Rysiński in the Sebastian Sternacki's edition). In order to advertise the individual editions, the authority of St. Basil the Great was invoked by quoting his praise of psalms. Recommendatory statements appeared on the books' title leaves, at beginnings and ends of editions; they also varied in scope: from brief maxims to lengthy arguments by the translators and printers.

Mariola Jarczykowa

## Prescriptions incluses dans les anciennes éditions polonaises des traductions du livre des Psaumes

### Résumé

Dans l'article, on a présenté différents textes prescriptifs qui étaient introduits dans les éditions des traductions polonaises du livre des Psaumes. On a indiqué les passages des lettres dédicatoires accentuant les valeurs des traductions, louant les traducteurs et les patrons des éditions. En plus, l'auteure a porté son attention sur les préfaces et les vers adressés au lecteur où on lançait les psautiers aussi bien catholiques que protestants, et on indiquait des groupes concrets de récepteurs. Certains vers prescriptifs, après quelques légères modifications, étaient utilisés dans différentes éditions du livre des Psaumes (par exemple dans la traduction de Salomon Rysiński et dans l'édition de Sebastian Sternacki). Pour vanter des éditions particulières, on se servait de l'autorité du Basile le Grand en citant son éloge des Psaumes. Les propos prescriptifs apparaissaient également sur les pages de titre, au début et à la fin de l'édition. De surcroît, ils variaient quant au volume : d'une courte maxime jusqu'aux longs développements des traducteurs et des imprimeurs.